



krótko

Pielgrzymka rodzin

## Bilety będą droższe

**ŚLĄSKIE.** Od 1 sierpnia droższą będą bilety autobusowe i tramwajowe w KZK GOP. Prawo do bezpłatnych przejazdów stracą radni, udało się natomiast po wielkiej batalii utrzymać bezpłatne przejazdy dla osób, które ukończyły 70 lat. W planach jest wprowadzenie od 2012 roku taryfy czasowej. Przykładowo za przejazd w granicach jednego miasta (gminy) zapłacimy 2,80 zł (1,40 – ulgowy), a w granicach dwóch sąsiadujących – 3,40 (1,70 zł).

## Rehabilitacja onkologiczna

**ZDROWIE.** W połowie czerwca oficjalnie otwarto onkologiczny Ośrodek Rehabilitacji Dzielnej MED-PROFIL w Żernicy przy ul. Powstańców 2. Jego zadaniem jest pomoc osobom, które wygrały walkę z rakiem. Więcej informacji: tel. 32 335 20 20, [www.med-profil.pl](http://www.med-profil.pl)

## Jak trafić do KANY?

**ADRES.** W poprzednim numerze „Gościa” pisaliśmy o nowej siedzibie Katolickiego Centrum Edukacji Młodzieży KANA. Znajduje się ona przy zbiegu ulic Górnej i niewielkiej św. Józefa. Podajemy dokładny adres: ul. Górna 13, 44-100 Gliwice-Ligota Zabrska, tel. 32 230 89 41, fax: 32 49 44 542, e-mail: [kana@kana.gliwice.pl](mailto:kana@kana.gliwice.pl)

# Niszczenie dobra się mści

Coraz więcej młodych ludzi odczuwa lęk przed powiedzeniem „tak” na całe życie. Pielgrzymujący do sanktuarium w Rudach byli znakiem ukazującym, że zawierzenie małżeństwa Bogu czyni je szczęśliwym i spełnionym.

**N**aszym marzeniem jest, żeby przyjechały tu rodziny z wszystkich grup działających w diecezji – mówili organizatorzy spotkania. Pielgrzymka rodzin do Rud odbyła się w sobotę, 18 czerwca. – Naszą modlitwę łączymy z pytaniem: jakie wskazania dają rodzinom te trzy Osoby – powiedział bp Jan Wieczorek w przeddzień uroczystości Trójcy Świętej. – Bóg, stwórciel wszelkiego dobra, ma być w centrum naszego życia. Tragedią dzisiejszego człowieka jest to, że niszczy dobro w imię postępu czy zysku, a to się mści. Rodziny potrzebują spojrzenia na swoje zadania i trudne obowiązki właśnie poprzez Trójcę Świętą.

Joanna i Tomasz Gorolowie z Gliwic przyjechali do Rud z czwórką dzieci

i chrześniacą. Ukończyli podyplomowe studium rodziny, od roku prowadzą w parafii Chrystusa Króla przedślubne spotkania dla narzeczonych. Z jakimi problemami przychodzą pary? – Przede wszystkim z lękiem przed powiedzeniem „tak” na całe życie. Mówimy im o tym, że bycie małżonkiem i żoną to trudne zadanie, ale daje ogromnie dużo radości. I jeśli działa się według planu Bożego, czyli według wyznaczonego w Piśmie Świętym, to przynosi spełnienie i pokój. Mamy nadzieję, że kiedy patrzą na nas, to nie widzą rozdźwięku pomiędzy tym, co słyszą, a tym, co widzą, czyli nas, małżeństwo po 12 latach – mówi

Joanna. – Staramy się pokazać, że to, do czego Kościół zachęca, jest do zrealizowania, że naturalne planowanie rodziny to nie kolejna z metod antykoncepcyjnych. To metoda pozwalająca poznać siebie i konkretny styl życia, który nie zamyka, ale otwiera na życie i pozwala nie bać się własnej seksualności – dodaje Tomasz. Dzielą się też z innymi parami tym, co sami wynoszą ze spotkań z o. Ksawerym Knotzem, który – jak mówią – w prostej formie przybliży „teologię ciała” zawartą w nauce Jana Pawła II.

Spotkanie w Rudach przygotowały: Duszpasterstwo Rodzin, Kościół Domowy, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Przymierze Rodzin „Mamre”, Rodziny Szentsztackie, Ruch Focolari i nadzwyczajni szafarze Komunii świętej. Z wykładem przyjechali Marta i Marek Babikowie z Krakowa, odpowiedzialni za organizowane u dominikanów weekendy dla narzeczonych.

Mira Fiutak

Odnowienie przyrzeczeń małżeńskich – Anna i Jacek Boroniowie z Bytomia przyjechali do Rud z 2-letnim synkiem Piotrusiem



MIRA FIUTAK

## Dom św. Jadwigi



W czasie Mszy zaśpiewała schola składająca się z mieszkańców i pracowników domu, którą prowadzi ks. Jan Plichta, kapelan tutejszego DPS

**WIŚNICE.** 16 czerwca bp Jan Wierczorek odprawił Mszę św. z okazji 15-lecia Domu Pomocy Społecznej Caritas Diecezji Gliwickiej. Zwracając się do jego mieszkańców i pracowników, przypomniał kilka postaci: bł. Jana Pawła II, św. Brata Alberta, św. Edyty Stein i patronki tego miejsca – św. Jadwigi Śląskiej. – W swoim życiu św. Jadwiga bardzo konkretnie zajmowała się realizowaniem pomocy ludziom w potrzebie. Jej przykład wskazuje nam, jaką drogą należy iść, żeby budować autentyczną wspólnotę tego miejsca – powiedział biskup

gliwicki. – Wspominamy dziś osoby i instytucje, które brały udział w powstawaniu tego dzieła. I ważne daty: 14 czerwca 1997 r., kiedy bp Jan Wierczorek poświęcił dom i powierzył go św. Jadwidze Śląskiej. 19 czerwca 1996 r., kiedy ks. prał. Paweł Porada, zaangażowany w budowę tego domu, w czasie audyencji w Rzymie poprosił Jana Pawła II o poświęcenie tablicy, która znajduje się przy wejściu do budynku – powiedział Krystian Bambynek, dyrektor DPS. Dom przeznaczony jest dla stu mieszkańców.

## Wiersze z obłoków

**TARNOWSKIE GÓRY.** Prawie 150 osób z całego kraju nadesłało swoje wiersze na Tarnogórski Konkurs Poetycki im. ks. Jana Twardowskiego. To propozycja dla piszących wiersze w różnym wieku – od uczniów szkoły podstawowej po dorosłych. Większość, bo prawie połowa uczestników, mieściła się w najmłodszej grupie wiekowej. Od samego początku konkurs organizuje Stanisława Szymczyk, która wpadła na ten pomysł 18 lat temu. Podkreśla, że uroczystość wręczenia nagród laureatom zawsze jest też okazją do prezen-

tacji młodych talentów – w tym, roku byli to uczniowie Tarnogórskiej Szkoły Muzycznej. Pokonkursowy tomik wierszy nosi tytuł „Koziołka fiknąłem z obłoków” i jak zawsze zaczerpnięty jest z wiersza ks. Twardowskiego. Tegorocznymi laureatami pierwszych miejsc są Mateusz Gąbka z Lublina (szkoła ponadgimnazjalna) i Paulina Topczewska z Ełku (szkoła podstawowa), która zdobyła również nagrodę bp. Gerarda Kusza. Oprócz niej nagrody te otrzymały też Weronika Kowalska z Warszawy i Anna Michura z Sulechowa.



Weronika Kowalska z Warszawy, dwukrotna laureatka konkursu, odbiera nagrodę od wiceburmistrza Piotra Skrabaczewskiego i bp. Gerarda Kusza

## Seminarium czeka na kandydatów

**OPOLE.** Wyższe Seminarium Duchowne, które kształci przyszłych kapłanów dla naszej diecezji, czeka na tych, którzy czują Boże wezwanie do szczególnej służby w Kościele. Kandydat ubiegający się o przyjęcie do seminarium powinien odbyć rozmowę kwalifikacyjną z księdzem rektorem (lub wskazanym przez niego zastępcą) oraz przedłożyć w rektoracie WSD (ul. Drzymały 1, 45-342 Opole) najpóźniej do 10 lipca br. następujące dokumenty: podanie, życiorys, list polecający i opinię proboszcza parafii zamieszkania, opinię katechety, świadectwo chrztu i bierzmowania, świadectwo ślubu rodziców, dwie fotografie (35 x 45) podpisane na odwrocie, zaświadczenie lekarskie zgodne z obowiązującymi uregulowaniami prawnymi oraz wypełniony formularz danych personalnych kandydata do WSD. Alumni Wyz-

szego Seminarium Duchownego w Opolu odbywają studia teologiczne na Wydziale Teologicznym UO. Przyjęcie do seminarium jest więc również warunkowane przyjęciem na Wydział Teologiczny. Szczegółowe informacje dotyczące procedury rekrutacji na studia znaleźć można na stronie internetowej: [www.rekrutacja.uni.opole.pl](http://www.rekrutacja.uni.opole.pl). Internetowa Rejestracja Kandydatów (IRK) rozpoczęła się 10 maja br., termin zakończenia rejestracji on-line kończy się 10 lipca.

**GOŚĆ GLIWICKI**  
gliwice@gosc.pl

ADRES REDAKCJI:  
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice  
TELEFON (32) 750 61 30  
REDAGUJA: ks. Waldemar Packner  
– dyrektor oddziału tel. 664 006 683,  
Klaudia Cwołek tel. 664 006 681,  
Mira Flutak, tel. 664 006 682

Jubileusz pierwszego biskupa gliwickiego  
Z konwiktów do kurii

Z bp. Janem Wierczorkiem, który 29 czerwca odbierze tytuł Honorowego Obywatela Gliwic, o jego związkach z miastem nad Kłodnicą rozmawia Klaudia Cwołek.

**KLAUDIA CWOŁEK:** Jak Ksiądz Biskup wspomina swoje pierwsze zetknięcie z Gliwicami?  
**BP JAN WIERCZOREK:** – To był rok 1949 roku. Mój proboszcz z Bodzanowic ks. Izidor Przybysz razem z kierownikiem szkoły Fryderykiem Rajsem zdecydował, że chłopcy powinni rozpocząć gimnazja, bo z mojej wioski przez 50 lat tylko dwoje uczniów zdobyło wyższe wykształcenie. Skierowali więc nas do Gliwic, do tzw. konwiktów, prowadzonego przez Kościół, przy obecnej ul. Łużyckiej, gdzie teraz znajduje się kuria diecezjalna. Przyjechalśmy w czwórkę z naszym proboszczem. Dla mnie to było coś zupełnie nowego, to był mój pierwszy wyjazd pociągiem poza miejsce zamieszkania. W Gliwicach zostaliśmy bardzo dobrze przyjęci przez prefekta konwiktów – pana Edwarda Nowarę i jego żonę, bezdzietne małżeństwo, które roztoczyło nad nami opiekę. Bardzo ich ceniliśmy. Po wstępnym roku, rozpocząłem naukę w gimnazjum przy ul. Górnych Wałów. Dyrektorem był tam Marian Rymer, zacy i światły człowiek. Żeby opłacić naukę grupy chłopców, w mojej miejscowości proboszcz i kierownik szkoły założyli nieformalną fundację zbierającą pieniądze na naukę, której koszty częściowo pokrywali także kościelna administracja apostolska w Bytomiu i rodzice. Niestety, w czasie tzw. nasilenia socjalistycznego oświadczono nam, że możemy do gimnazjum dalej uczęszczać, ale pod warunkiem, że nie będziemy w katolickim internacie. Kto miał bliżej do domu, zrezygnował z mieszkania w Gliwicach. A my, gdzie mieliśmy pójść? Żeby nie przerwać naszej nauki, w 1952 roku konwikt przekształcono w Niższe Seminarium Duchowne. Skutek był taki, że nie uznano naszej matury, którą ponownie zdawałem jako eksternista, będąc już księdzem (bez ujawniania kapłaństwa), wysłanym na studia na KUL.

Pewnie Ksiądz Biskup nie spodziewał się, że po kilkudziesięciu latach wróci w to samo miejsce jako ordynariusz nowo powstałej diecezji gliwickiej?

– Odpowiem żartem: gdybym to wiedział, to nie wiem, czy bym nie zrezygnował z gimnazjum. A mówiąc serio – tamte kontakty i przy-



ROMAN KONZAL

jażnie zaowocowały po latach, znalazłem tutaj wielu życzliwych ludzi.

Czy widok zdewastowanego budynku obecnej kurii obudził dawne sentymenty, czy raczej przerażenie, że jest tyle do zrobienia?

– Budynek zwrócono Kościołowi na mocy ustawy z 1989 roku. Był w fatalnym stanie, funkcjonowało w nim studium wojskowe. Sytuację na miejscu znałem, bo jako biskup pomocniczy w Opolu byłem odpowiedzialny za ten rejon, obejmujący Gliwice, Bytom i Zabrze. Od 1981 roku przyjeżdżałem tutaj przynajmniej raz w tygodniu. Zajmowałem się też odzyskaniem dawnego konwiktów. 11 grudnia 1991 roku otrzymaliśmy akt prawa własności do budynku przekazanego na cele oświatowe. W marcu następnego roku przyszła decyzja o utworzeniu diecezji gliwickiej. Podjęliśmy starania, żeby urządzić tutaj kurie. Trzeba było się zabrać za robotę, bo wszystko było zniszczone: drzwi, okna, dach. Remont trwał dwa lata, a w budynku, oprócz pomieszczeń biurowych dla kurii, urządzono Studium Muzyki Kościelnej. Muszę przyznać, że od momentu powstania diecezji, spotkaliśmy się z życzliwością władz, które jednak niewiele mogły dać, w innych diecezjach wyglądało to trochę inaczej. Do tej pory nie wszystko jest jeszcze zrobione, jest wiele pracy i konieczność poszerzenia działalności w różnych wymiarach.

Bp Jan Wierczorek w gliwickiej katedrze podczas złotego jubileuszu święceń kapłańskich w 2008 roku. Życzenia składa prezydent miasta Zygmunt Frankiewicz

## 30 lat sakry – uroczystość w katedrze

Uroczystość patronów diecezji gliwickiej świętych Piotra i Pawła zbiega się z obchodzoną w tym roku 30. rocznicą sakry bp. Jana Wierczorka – pierwszego biskupa gliwickiego. 29 czerwca o godz. 18 na Eucharystii w katedrze gliwickiej spotkają się diecezjanie i przyjaciele Jubilata. „Trzydziesta rocznica święceń biskupich pierwszego biskupa gliwickiego jest szczególną okazją, byśmy otoczyli go wieńcem naszych modlitw, dziękując Bogu za dar, jakim dla diecezji jest osoba księdza biskupa Jana i jego 30-letnie posługiwanie biskupie. Chcemy wesprzeć modlitwą jego pasterzowanie i pełen poświęcenia trud kształtowania i organizowania młodej diecezji” – napisał bp Gerard Kusz w zaproszeniu, odczytanym w kościołach diecezji. W tym dniu bp. Janowi Wierczorkowi wręczony zostanie także tytuł honorowego obywatela Gliwic, przyznany przez Radę Miasta 2 czerwca.

R E K L A M A

**XXIV Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej**  
2 - 3 lipca 2011

**Sobota 2 lipca**  
14.00 Konkurs piosenki  
20.00 GOSPEL RAIN

**Niedziela 3 lipca**  
16.00 Wyniki konkursu  
17.00 Koncerty laureatów  
20.00 ZESPÓŁ FESTIWALOWY

Gliwice Sośnica, ul. Przedwiośnie 1  
(na terenie parafii św. Jacka)

ORGANIZATOR - FUNDACJA ŚLESIA PRO EUROPA  
[www.cantate.pl](http://www.cantate.pl)



Rok Życia Konsekrowanego

# Wychowawczynie w habitach

Choć zgromadzenie powstało w Bawarii, nosi francuską nazwę. Zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame zawsze pracowały dla dziewcząt. Tak jest i w naszej diecezji.

Jedyny ich dom w naszej diecezji znajduje się w centrum Gliwic, przy ul. Górnych Wałów 21. Kiedyś była to prężnie działająca szkoła z internatem. Dzieło sióstr w 1956 roku zniszczyli komuniści, zabierając budynki i likwidując szkołę. Dziś siostry prowadzą internat dla dziewcząt, który cieszy się doskonałą opinią. O miejsce trzeba starać się długo przed rozpoczęciem roku akademickiego. – Tu jest wspaniale, a siostry są wprost cudowne – mówi Judyta Ludwikowska ze Świerklan, studentka filologii angielskiej. Podobnego zdania są Natalia Pawelec z Rydułtów i studentka architektury Magdalena Kołacz z Myszkowa. – Nie chcę wstąpić do klasztoru, ale jak będę miała dużo córek, to jedną posłę do sióstr de Notre Dame – żartuje uśmiechnięta.

W konstytucji zgromadzenia podkreślone jest, aby we wszystkim, co robią, siostry były przede wszystkim wychowawczyniami. – Niezależnie od tego, czy pracujemy w szkole, prowadzimy internaty, czy pracujemy w kuchni. Zawsze swoją postawą mamy wychowy-



ZDJĘCIA KS. WALDEMAR PACKNER

– W naszym oknie życia do tej pory ktoś położył jedno niemowlę – mówi s. Ewa Atlas  
 PONIŻEJ: Siostry de Notre Dame prowadzą w Gliwicach akademik dla dziewcząt. Zainteresowane studentki mogą dzwonić pod numer (32) 231 07 74

wać – podkreśla s. Ewa Atlas, przełożona klasztoru w Gliwicach, od 23 lat żyjąca w zgromadzeniu.

Zgromadzenie Sióstr Szkolnych de Notre Dame powstało w 1833 roku w Bawarii. Założyła je Karolina Gerhardinger – bł. Maria Teresa od Jezusa. Na prośbę miejscowego biskupa zgromadzenie miało zająć się edukacją dziewcząt. Notre Dame znaczy „Nasza Pani”. – Nasza założycielka chodziła do szkoły prowadzonej przez francuski zakon Naszej Pani. Po jego kasacie nawiązała do ich nazwy i zgromadzenie polecała szczególnej opiece Maryi – wyjaśnia s. E. Atlas.

Zgromadzenie od samego początku zakładało szkoły dla dziewcząt – również szkoły techniczne, aby przez edukację umożliwić dziewczynom lepszy strat w do-

rosłe życie. W Gliwicach są od 1919 roku, a ich szkoła miała szereg filii, m.in. w Sośnicowicach.

W Polsce sióstr de Notre Dame jest prawie 200, mają 18 domów. Pracują przede wszystkim jako katechetki – realizując w ten sposób swój charyzmat – prowadzą przedszkola, mają dom dziecka, dwa domy pomocy społecznej oraz trzy akademiki, podobne do tego w Gliwicach. To właśnie w ich klasztorze znajduje się od roku okno życia, w którym do tej pory ktoś anonimowo położył jedno niemowlę.

– Jeśli jakaś dziewczyna myśli o zakonie i chce poświęcić się pracy z młodzieżą, to serdecznie zapraszam do nas – zachęca s. Sebastiana Nikut, będąca od ponad 60 lat w zakonie. Zawsze uśmiechnięta, lubi żartować. – Jeśli człowiek zgodzi się z wolą Bożą, to jego życie może być tylko wspaniałe – podkreśla z kolei s. Eligia Kuboszek. Sama chodziła kiedyś do szkoły

prowadzonej przez siostry de Notre Dame w Strumieniu. Potem postanowiła zostać jedną z nich. Ponad 34 lata katechizuje s. Urszula Siuda. – Lubię pracę z dziećmi, choć nie jest to łatwy kawałek chleba. Zawsze chciałam z nimi pracować, dlatego przed wielu laty wybrałam właśnie to zgromadzenie – mówi s. U. Siuda.

W gliwickim klasztorze pracują jeszcze s. Alina Solga, s. Teodozja Żerdka, s. Anna Komorek, s. Amabilis Pietrzyk, s. Edyta Piecuch oraz s. Anuncjata Zielińska, która pamięta odebranie przez komunistów gliwickiego klasztoru. Była wtedy maturzystką i złożyła podanie o przyjęcie do zgromadzenia. – Przyjechali o piątej rano, wypędzili siostry ze szkoły i zamurowali przejścia pomiędzy klasztorami a szkołą – wspomina dziś s. Anuncjata. – Dobrze, że te czasy mamy za sobą, i oby nigdy się nie powtórzyły – dodaje. Ks. Waldemar Packner

## Siostry de Notre Dame

Dom prowincjalny znajduje się w Opolu, ul. Mały Rynek 5 (centrum miasta), tel. (77) 402 50 85, e-mail: prowincjalat@ssnd.pl. Więcej na stronie: www.ssnd.pl. Tam też znajdują się informacje o rekolekcjach, warsztatach, spotkaniach i obozach, które siostry organizują dla dziewcząt. Zainteresowane życiem zakonnym dziewczyny po wcześniejszym uzgodnieniu mogą czasowo zamieszkać u sióstr, aby bliżej poznać zgromadzenie.



GOŚĆ NIEDZIELNY 26 CZERWCA 2011

Operacja w Zabrze druga w Polsce

# Serce odciążone

Siedmioletni Maciek z Krakowa nie mógł dłużej czekać. Jego serce biło coraz słabiej. Dlatego lekarze z Śląskiego Centrum Chorób Serca (SCCS) wszczepili mu zewnętrzną pneumatyczną komorę wspomaganą krążenia.

Syn ma niezwykle rzadką wadę serca. Bardzo długo o jej istnieniu nie wiedzieliśmy ani my, ani lekarze – wyjaśnia Anna, mama Maćka. – Ujawniła ją dopiero infekcja, która, niestety, bardzo mocno uszkodziła jego serce.

Maciek został przyjęty do zabrzańskiego szpitala na oddział półintensywny. Tu lekarze podjęli starania, aby przy pomocy leków wspomagać pracę serca. – Po pewnym czasie okazało się, że nie można dłużej czekać, bo, pomimo naszych wysiłków, serce było coraz mniej wydolne – wyjaśnia dr n. med. Roman Przybylski, kardiochirurg z SCCS. – Stąd decyzja o wszczepieniu zewnętrznej pneumatycznej komory wspomaganą krążenia.

Od decyzji do operacji droga nie była łatwa. Tylko jedna firma na świecie, „Berlin Heart” produkuje takie urządzenia dla dzieci (dla dorosłych takich firm jest bardzo dużo). Profesor Marian Zembala podjął rozmowy i z niemiecką firmą, aby kosztowne urządzenie kupić taniej, i z NFZ, aby zrefundował operację. – Gdy chodzi o zdrowie pacjentów nasz szef jest zdecydowany działać do końca i zawsze z sukcesem. Dlatego wkrótce otrzy-

maliśmy urządzenie i mogliśmy je wszczepić Maćkowi – nie kryje satysfakcji dr R. Przybylski. Czterogodzinna operację przeprowadzili z nim dr n. med. Szymon Pawlak i dr n. med. Jerzy Pacholewicz.

Urządzenie łączy serce dziecka z jedną lub dwiema komorami zewnętrznymi. – W przypadku Maćka krew jest zasysana z lewej komory na zewnątrz, a potem pneumatycznie urządzenie włącza ją z powrotem do aorty. W ten sposób „Berlin Heart” zastępuje pracę serca – wyjaśnia dr Roman Przybylski. Urządzenie odciąża serce, umożliwiając w niektórych przypadkach jego regenerację. Najczęściej pomaga jednak w miarę bezpiecznie czekać na przeszczep i tak jest w przypadku Maćka. W Polsce tylko zabrzański ośrodek ma akredytację do przeszczepiania serc u dzieci. Rocznie takich operacji wykonuje się tam kilka.

Pierwszą operację wszczepienia zewnętrznych komór pneumatycznych przeprowadzono niedawno w Krakowie. Wówczas „Berlin Heart” otrzymało roczne dziecko, któremu po kilkunastu miesiącach z sukcesem przeszczepiono nowe serce. Obecnie Maciek przebywa

na oddziale kardiologicznym, pod dobrą i fachową opieką lekarzy, m.in. dr n. med. Beaty Chodór i dr n. med. Piotra Łapy. – Maciek lubi grać na komputerze, żartuje i zupełnie nie zwraca uwagi na urządzenie, które pomaga jego sercu. To żywe, pogodne i wesołe dziecko. Mam nadzieję, że jego leczenie za-

kończy się sukcesem – powiedziała dr B. Chodór. Prawie cały czas jest z nim mama. – Pomagam w nauce i odrabianiu lekcji, wspólnie czytamy książki i... często musimy chodzić do sklepu po lody. Jak pewnie każde dziecko Maciek za nimi wprost przepada – żartuje Anna. Ks. Waldemar Packner

R E K L A M A

**TRWA WYKONANIE PRACY  
 ODRABIANIE LEKCJI I WYKONANIE PRACOWNICZOŚCI  
 W KATOWICACH**

**Projekt specjalistyczny z zakresu:**  
 • diagnostyka  
 • rehabilitacja  
 • fizjoterapia  
 • kinezyterapia  
 • rehabilitacja  
 • fizjoterapia  
 • kinezyterapia  
 • rehabilitacja  
 • fizjoterapia  
 • kinezyterapia

**Z dyplomem  
 łatwiej o sukces**

**KAPITAŁ LUDZKI  
 WARSZTATY PRACOWNICZE**

**WYKONANIE PRACY  
 ODRABIANIE LEKCJI I WYKONANIE PRACOWNICZOŚCI  
 W KATOWICACH**

**Nowy Tytuł: 12, 40-070 Katowice, tel. 32 250 02 01, fax 32 250 02 04  
 info@kapital.lodzki.pl www.kapital.lodzki.pl**

**Chcesz? - napisz do nas!**



KS. WALDEMAR PACKNER

Maciek z mamą Anną. Od lewej kardiolog dr Piotr Łapa i dr Beata Chodór oraz kardiochirurg dr Roman Przybylski

## XXIV Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej

## Cantate Deo już za tydzień



Występ Zespołu Festiwalowego Cantate Deo podczas jednego ze zwiastunów konkursu

Przed nami spora dawka akustycznych wrażeń. 2 i 3 lipca w Gliwicach - Sośnicy zabrzmiała muzyka chrześcijańska.

po przesłuchaniach konkursowych do występu na żywo zakwalifikowano 9 solistów i 6 zespołów. - Mieliśmy 34 zgłoszenia, wysoki poziom uczestników, więc jury nie było łatwo wybrać najlepszych. Co roku widać, że zgłaszają się osoby z dorobkiem - mówi ks. Piotr Sikora, dyrektor Cantate Deo. - Zapraszam do udziału w festiwalu, zwłaszcza że w tym roku mija 30 lat od jego powstania. To forma modlitwy, a od sa-

mego początku festiwal dedykowany jest Janowi Pawłowi II, więc w tym roku będzie miał charakter dziękczynienia za beatyfikację.

Oprócz występów uczestników konkursu, odbędą się dwa wieczorne koncerty. W sobotę w parafii św. Jacka (ul. Przedwiośnie 1) usłyszymy Gospel Rain - zespół stworzony przez młodych chrześcijan, którzy podczas koncertów zapraszają do modlitwy uwielbienia. W niedzielę wystąpi Zespół Festiwalowy Cantate Deo.

Program: 2 lipca - od godz. 8 do 13 - próba; godz. 18 - przed koncertem Msza św.; godz. 14 - konkurs piosenki; godz. 20 - koncert Gospel Rain; 3 lipca: 16 - ogłoszenie wyników; 17 - koncert laureatów; 19 - Msza św.; 20 - koncert Zespołu Festiwalowego Cantate Deo.

## Z oblatami do Madrytu

## Trzy tygodnie w Hiszpanii

Można jeszcze zgłaszać się na obłacki wyjazd na Światowe Dni Młodzieży.

Trzytygodniowy wyjazd od 7 do 25 sierpnia organizuje o. Bartosz Madejski OMI z Kokotka k. Lublińca (skąd wyruszy autobus). W planach - oprócz spotkania z Benedyktem XVI - zwiedzanie Padwy, Barcelony, Marsylii

oraz kilka dni pobytu w Maladze na spotkaniu obłackiej młodzieży z całego świata. Koszt wyjazdu: 1000 zł i 270 euro (noclegi, wyżywienie, przemieszczanie się po Madrycie i Maladze). Szczegóły i zapisy na [www.kokotek.pl](http://www.kokotek.pl) i u o. Bartosza Madejskiego: tel. 605 313 002, e-mail: [barmadomi@interia.pl](mailto:barmadomi@interia.pl).

## zapowiedzi

## Koncerty u św. Andrzeja

26 czerwca, godz. 19, kościół św. Andrzeja w Zabrze - rozpoczęcie III Koncertów Letnich u św. Andrzeja. Wystąpi Zespół Kameralny Narodowej Orkiestry Symfonicznej PR w Katowicach.

## Lato muzyczne

26 czerwca, godz. 20, dziedziniec pałacu w Pławniowicach - pierwszy koncert pt. „Jezu, ufam Tobie”, w ramach VIII Pałacowego Lata Muzycznego, w hołdzie bł. Janowi Pawłowi II. Wystąpią Ewa Uryga i kwartet smyczkowy Da Camera.

## Mammografia za darmo

Kuźnia Raciborska, Apteka św. Łukasza (ul. Kościelna 1) - 30 czerwca, godz. 12-17, 1 lipca, godz. 9-14 - bezpłatne badanie piersi (raz na dwa lata) dla kobiet w wieku od 50 do 69 lat. Rejestracja: 32 278 91 38. Należy zabrać ze sobą kartę chipową NFZ, dowód tożsamości i zdjęcie z poprzedniej mammografii.

## Nocne czuwanie

Z 1 na 2 lipca, sanktuarium Matki Bożej w Lubecku - nocne czuwanie. Rozpoczęcie o godz. 19, Msze św. o godz. 19,30 i 24.

## Pielgrzymka do Lubecka

2 lipca - ślubowana pielgrzymka piesza parafii lublinieckich do sanktuarium Matki Bożej w Lubecku. Rozpoczęcie o godz. 16 w parafii św. Mikołaja w Lublińcu. Msza w Lubecku o godz. 18.

## Koncert w konwiku



pod patronatem „Gościa”

3 lipca, godz. 19, kościół MB Królowej Pokoju w Tarnowskich Górach - na organach zagra Marek Pilch (Wrocław).

## Zaproszenie na rekolekcje w drodze

## Pomyśl o pielgrzymce

Z Gliwic na Jasną Górę - w tym roku pątnicy wyruszą 24 sierpnia.

XIX Diecezjalna Piesza Pielgrzymka pod hasłem „W komunii z Bogiem” rozpocznie się tradycyjnie w katedrze gliwickiej, choć grupa pomarańczowa - z Kuźni Raciborskiej - wyjdzie dzień wcześniej. Wejście na Jasną Górę

przewidziano na 27 sierpnia w godzinach rannych. Koszt jest symboliczny - 20 zł, w tym obowiązkowy znaczek pielgrzyma. Zapisy będą przyjmowane w parafiach, których wykaz podamy w sierpniu, ale można też po prostu zgłosić się w dzień wyjścia lub u swojego duszpasterza. Osoby nie-



pełnoletnie muszą mieć wyznaczonego opiekuna. Odpowiedzialni za pielgrzymkę są ks. Bernard Plucik (kierownik pielgrzymki) - tel. 603 599 928, ks. Artur Pytel (kierownik trasy) - tel. 32 230 83 48. Więcej informacji na [www.pielgrzymki-gliwice.pl](http://www.pielgrzymki-gliwice.pl).